

I. ARTYKUŁY

KRYSTIAN ZIEMSKI

ROLA I MIEJSCE REGUŁ KOLIZYJNYCH W PROCESIE DEKODOWANIA TEKSTU PRAWNEGO *

I. UWAGI WSTĘPNE

Celem pracy jest przedstawienie analizy reguł kolizyjnych jako jednego z elementów w pełni rozwiniętej koncepcji źródeł prawa. Zadanie to, jak się okazało, jest trudne choćby ze względu na chwiejność terminu „reguła kolizyjna” w polskiej literaturze prawniczej.

Termin ten bywa rozumiany bardzo różnie w zależności od przyjętego przez danego autora określenia zbiegu przepisów (norm) niekiedy mylnie utożsamianego z ich kolizją. W związku z tym, reguła kolizyjna rozumiana bywa jako wypowiedź: A) o charakterze opisowym, B) o charakterze dyrektywalnym, a wśród nich:

1) dyrektywy wyznaczające sposób zlikwidowania zbiegu przepisów (norm) szeroko rozumianego (ten. istniejącego zawsze wtedy gdy określony stan faktyczny podpada pod hipotezy więcej niż jednej normy) niezależnie od tego czy dyrektywy te zostały wypracowane przez doktrynę, czy też sformułowane w przepisach, przy czym

a) (*sensu largo*) przepisy (normy) pozostające w takim zbiegu mogą należeć do różnych systemów prawa albo

b) (*sensu stricto*) przepisy (normy) pozostające w takim zbiegu należą do tego samego systemu prawa,

2) dyrektywy zawarte w obowiązujących przepisach, nakazujące stosować dany przepis przed innymi, a zatem jako normy kolizyjne (jak np. w prawie międzynarodowym prywatnym),

3) dyrektywy wypracowane przez doktrynę nakazujące w określonych sytuacjach stosować takie, a nie inne przepisy (normy), spośród „zbiegających się”, przy czym przez zbieg rozumie się:

a) jedynie przypadki sprzeczności radykalnej oraz przeciwieństwa radykalnego,

b) przypadki wszelkiej niezgodności, tzn. sprzeczności radykalnej,

* Fragment pracy magisterskiej, za którą autor uzyskał I nagrodę na konkursie na najlepsze prace magisterskie na Wydziale Prawa i Administracji UAM w roku akademickim 1976/1977..

sprzeczności częściowej, przeciwieństwa radykalnego albo częściowego i niezgodności prakseologicznej¹,

c) przypadki, w których zachodzi możliwość zastosowania do danego stanu faktycznego więcej niż jednego przepisu (normy) z wyłączeniem sytuacji określonych w pkt. b) (reguły likwidujące taką możliwość nazywane są „regułami wyłączającymi wielość ocen”),

d) przypadki niezgodności określone w pkt. b), ale tylko wynikiłe wskutek stanowienia przepisów nowych, dotyczących materii już uregulowanych przepisami dawniejszymi nie uchylonymi w sposób bezpośredni,

Problematyka reguł kolizyjnych, pomimo że była w polskiej nauce prawa niejednokrotnie podejmowana, nie doczekała się kompleksowego opracowania teoretycznego. Spowodowane jest to przez kilka czynników, jak np.:

1) dezintegracja wewnętrzna nauk prawnych,

2) nieporozumienia językowe, dotyczące rozumienia takich terminów podstawowych, jak np. przepis, norma, niezgodność norm,

3) pragmatyzm w rozwiązywaniu problemów dogmatycznych (najpierw wybiera się rozwiązanie, a potem wyszukuje reguły, które mogłyby takie rozwiązanie uzasadnić),

4) traktowanie prawodawcy racjonalnego² jako istniejącego obiektywnie, przy czym opierającego się na systemie ocen i wiedzy takim właśnie, jak wiedza i oceny interpretatora. Katalog wskazanych trudności z pewnością nie jest wyczerpujący, sądzę jednak, że wskazuje na elementy najistotniejsze.

Chcąc uniknąć wskazanych błędów należy ustalić: 1) znaczenie poszczególnych terminów z pozoru tylko nie budzących wątpliwości oraz 2) miejsce, jakie różnie rozumiane reguły zajmują w procesie dekodowania tekstu prawnego.

Co do znaczenia poszczególnych terminów posłużę się w dużej mierze aparaturą pojęciową przyjmowaną przez poznańskich teoretyków prawa, adaptując ją do potrzeb niniejszego opracowania:

1) przepis — najmniejszy samodzielny fragment tekstu aktu prawodawczego,

2) norma postępowania — wypowiedź formułowana w danym języku, wyrażająca skierowane do określonych adresatów żądanie określonego postępowania w określonych okolicznościach,

3) norma prawna — norma postępowania, ustanowiona albo uznana przez organy państwa, wchodząca w skład systemu prawa (pomijam w tym miejscu dalszą charakterystykę istotnych cech tego rodzaju norm)³,

¹ Por. Z. Ziemiński, *Teoria prawa*, Warszawa—Poznań 1977, s. 86,

² Por. L. Nowak, *Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawnoznawstwa*, Warszawa 1973, s. 53 i nast.

³ Por. K. Świrydowicz i inni, *O nieporozumieniach dotyczących tzw. „norm zezwalających”*, PiP 1975 z. 7, s. 57-64.

4) wstępnie wyinterpretowane wyrażenie normokształtne — wypowiedź stanowiąca wynik wstępnej interpretacji językowej przekładającej język przepisów na język wyrażeń, w ogólnych zarysach zbliżonych do normy postępowania, a odpowiadająca treściowo przepisowi czy zespołowi przepisów, z którego ją wyinterpretowano (skrótowo w.w.w.n.),

5) zbieg pozorny — występuje wtedy, gdy zakresy adresatów, okoliczności i zachowań, określone w różnych w.w.w.n., pozostają w relacjach tego rodzaju, iż występują, choćby częściowo, wspólne elementy odpowiednich zakresów, z wyłączeniem jednak sytuacji, w których występuje sprzeczność radykalna albo przeciwieństwo radykalne,

6) zbieg rzeczywisty — występuje w przypadku, gdy w drodze zastosowania właściwych dyrektyw interpretacyjnych, reguł inferencyjnych oraz reguł kolizyjnych, dotyczących zbiegu pozornego, otrzymujemy sprzeczne radykalnie, przeciwne radykalnie bądź niezgodne prakseologicznie normy postępowania,

7) niezgodność (kolizja) — ma miejsce w przypadku sprzeczności radykalnej, częściowej, przeciwieństwa radykalnego oraz częściowego i niezgodności prakseologicznej,

8) kolizja przepisów w czasie — przepisy wydane później są niezgodne z nie uchylonymi przepisami wcześniejszymi,

9) kolizja przepisów w przestrzeni — niezgodność odmiennych systemów prawa obowiązujących w tym samym czasie, ale na różnych obszarach terytorialnych,

10) reguła kolizyjna — dyrektywa wskazująca, jakie należy przyjąć rozwiązanie w przypadku: a) kolizji przepisów w czasie, b) zbiegu pozornego oraz y) zbiegu rzeczywistego.

11) norma kolizyjna — norma prawna nakazująca stosowanie w danych okolicznościach określonego przepisu przed innymi przepisami.

Wprowadziłem projektując pojęcie „wstępnie wyinterpretowanego wyrażenia normokształtnego” dla określenia wyniku wstępnej interpretacji językowej przekładającej język przepisów na język wyrażeń o kształcie normy postępowania. Z uwagi na różną redakcję przepisów, w.w.w.n. może być odpowiednikiem głównie jednego przepisu (z czym spotkać się można w części szczególnej k.k.), częściej jednak jest skonstruowane z elementów pobieranych z różnych przepisów. Dalsze „opracowanie” w.w.w.n. w procesie dekodowania tekstu prawnego doprowadza do sformułowania jednoznacznych norm prawnych. Tak więc pojęcie to wprowadziłem dla odróżnienia wyrażeń powstających w procesie wykładni jedynie jako faza przejściowa do norm prawnych jako efektu tegoż procesu⁴.

Innym nie używanym standardowo założeniem jest uznanie normy postępowania za normę prawną w odwołaniu się do tego, czy wchodzi ona w

⁴ Por. M. Zieliński, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań 1972, s. 26 i nast.

skład systemu prawa. Ta definicja normy prawnej opiera się na założeniu spójności systemu prawa.

Szczególną pozycję wśród norm kolizyjnych zajmują normy prawa międzynarodowego prywatnego, którymi w tym artykule szerzej zajmować się nie będę. Są to normy kompetencyjne rozstrzygające, według którego z wchodzących w grę systemów prawa należy kwalifikować dany stan faktyczny. Rozstrzygają one zatem kolizję nie między poszczególnymi przepisami, lecz między całymi systemami prawa, wskazując na właściwy system, a nie na konkretny przepis.

II. RODZAJE REGUŁ KOLIZYJNYCH

Reguły kolizyjne (w odmianach α , β , γ) to istotny składnik rozwiniętej koncepcji źródeł prawa, mający dużą doniosłość praktyczną. Jedne z tych reguł, dotyczące zbiegu pozornego, umożliwiają zwięźlejsze redagowanie tekstów prawnych przez założenie, że czytelnik tekstu zna te reguły i będzie się nimi posługiwać przy egzekucji przepisów. Inne, dotyczące zbiegu rzeczywistego oraz kolizji przepisów w czasie, pozwalają korygować błędy techniki redakcyjnej. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że fikcja „racjonalnego prawodawcy” powinna być skonstruowana tak, by eliminować wszelkie postacie zbiegu przepisów czy też norm.

Omawiając miejsce reguł kolizyjnych w procesie dekodowania tekstu prawnego należy analizować przebieg tegoż procesu całościowo. Proces dekodowania tekstu prawnego jest procesem złożonym z kolejnych faz, w ujęciu modelowym wyraźnie się odcinających. Zazwyczaj przyjmuje się, iż interpretacja zaczyna się od momentu, w którym mamy już ustalony zbiór przepisów prawnych aktualnie obowiązujących. Sądzę jednak, iż należałoby etap, w którym ustala się obowiązujące w danym miejscu i czasie przepisy, włączyć do szeroko rozumianego procesu interpretacji. W tym niejako wstępnym etapie procesu dekodowania tekstów prawnych eliminujemy przede wszystkim przepisy w sposób bezpośredni wyraźnie uchylone przez prawodawcę. Ustalenie, które przepisy należy wyeliminować jako uchylone przez prawodawcę nie w sposób bezpośredni (ze względu np. na zasadę *lex posterior derogat legi priori*), możliwe jest dopiero po dokonaniu prowizorycznej wykładni językowej przepisów w celu przekształcenia ich w w.w.w.n., co następuje w drugim z kolei etapie procesu dekodowania tekstu prawnego. Inaczej bowiem nie można stwierdzić niezgodności. Na tym etapie znajdują zastosowanie reguły kolizyjne likwidujące kolizje przepisów w czasie, które umownie nazywać będę regułami kolizyjnymi pierwszego rodzaju (a). To wstępne wyeliminowanie przepisów uchylonych nie w sposób bezpośredni zmniejsza wydatnie liczbę przepisów wchodzących w rachubę w dalszych fazach procesu dekodowania tekstu prawnego. Po tej wstępnej interpretacji następuje dopiero kontynuacja wykładni prowizorycznej, w której stosujemy reguły wykładni

językowej i funkcjonalnej oraz reguły kolizyjne likwidujące zbieg pozorny, które nazwiemy regułami drugiego rodzaju (β). Przedstawiciele nauk szczegółowych nazywają je najczęściej „regułami wyłączającymi wielość ocen”⁵. Prawidłowe zastosowanie tych reguł kolizyjnych eliminuje też na ogół możliwość wyinterpretowania niezgodnych norm postępowania w trakcie wnioskowań prawniczych. Powyższe stwierdzenie należy jednak uzupełnić, gdyż (jak już wspominałem) reguły kolizyjne rodzaju drugiego nie wskazują, jakie rozwiązanie przyjąć w przypadku sprzeczności radykalnej oraz radykalnego przeciwieństwa.

Konieczne jest zatem usunięcie takich niezgodności w inny sposób. Dokonujemy tego w ostatnim etapie procesu dekodowania tekstu prawnego za pomocą reguł kolizyjnych likwidujących zbieg rzeczywisty, które nazwiemy regułami trzeciego rodzaju (γ). Reguły te zatem znajdują zastosowanie w odniesieniu do norm postępowania prawidłowo odkodowanych w wyniku właściwego posługiwania się regułami wykładni, wnioskowań prawniczych oraz reguł kolizyjnych pierwszego i drugiego rodzaju.

Jak widać z dotychczasowych rozważań termin „reguła kolizyjna” kryje za sobą trzy rodzaje dyrektyw pojawiających się w różnych etapach procesu egzegezy, przy czym odmienna jest ich treść i zadania. Ścisłe rozgraniczanie poszczególnych rodzajów reguł kolizyjnych, zmniejsza możliwość nieporozumień oraz zbędnych sporów werbalnych.

III. MODEL TEORETYCZNY REGUŁ KOLIZYJNYCH

Większość autorów podejmujących ten problem w polskiej literaturze prawniczej, reprezentujących różne dyscypliny szczegółowe, wyłącza z problematyki reguł kolizyjnych problemy dotyczące:

- a) norm prawa intertemporalnego,
- b) norm prawa międzynarodowego prywatnego,
- c) norm prawa międzynarodowego jako zespołu norm prawa wewnętrznego związanego ze stosowaniem ustawy karnej co do miejsca,
- d) zagadnień procesowych.

Należy przychylić się do tego stanowiska co do punktów *a*, *b*, *c*, jednakże wyłączenie z problematyki punktu *d* jest nie do przyjęcia. Interesujący jest tutaj fakt, iż autorzy zajmujący się tą problematyką wyłączyszy z zakresu badań normy kolizyjne, wyłączyli też, milcząco, reguły kolizyjne rodzaju pierwszego. Moje rozważania rozszerzę w miarę możliwości na sprawy reguł kolizyjnych rodzaju pierwszego.

⁵ A. Spotowski, *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1976, ss. 219; W. Wolter, *Reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961, ss. 122; S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, T. I. *Część ogólna*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1974, s. 121-130; A. Ohanowicz, *Zbieg norm w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1963, ss. 185.

Punktem wyjściowym dla zastosowania reguł kolizyjnych jest stwierdzenie odpowiedniego stosunku zakresów adresatów, okoliczności i zachowań branych w danym przypadku pod uwagę w.w.w.n. (dla reguł rodzaju pierwszego oraz drugiego) bądź norm postępowania (dla reguł rodzaju trzeciego). Zakresy te mogą pozostawać w stosunkach: zamienności, podporządkowania, wykluczania⁶. Z kolizją mamy do czynienia wtedy, gdy istnieją co najmniej częściowo wspólne zakresy okoliczności i adresatów przy jednocześnie choćby częściowo wspólnych zakresach całości zachowań nakazanych i zakazanych, lecz w taki sposób, iż jedno w.w.w.n. (norma postępowania) nakazuje zachowanie zakazane przez drugie w.w.w.n. (normę postępowania). Zbieg pozorny występuje jednak nie tylko w przypadkach kolizji, ale także wówczas, gdy zakresy nakazanych zachowań nie mają wspólnych elementów niezgodnych. Przypadki zbiegu pozornego tego rodzaju różnią się istotnie od przypadków, w których występuje kolizja, a szczególnie wtedy gdy spowodowane są stanowieniem przepisów dla unormowania zachowań dających się skądinąd kwalifikować według norm otrzymanych w drodze argumentacji *a fortiori*.

1. Reguły kolizyjne rodzaju pierwszego. Jak już uprzednio wspomniano, spotykamy się z nimi we wstępnej fazie drugiego etapu procesu dekodowania tekstu prawnego. Prawidłowe stosowanie tych reguł kolizyjnych decyduje o tym, z jakich przepisów odtwarzać będziemy obowiązujące normy prawne. W praktyce dobierając przepisy niezbędne dla kwalifikacji prawnej konkretnego stanu faktycznego, dokonuje się nieświadomie interpretacji wstępnej, decydującej o wyniku końcowym.

Podstawową regułą rodzaju pierwszego jest reguła *lex posterior derogat legi priori* nakazująca generalnie uznawać za uchylone przepisy wcześniej ustanowione, jeżeli są one niezgodne z przepisami późniejszymi. Należy jednak przy tym uwzględniać różną moc aktów prawnych związaną z miejscem zajmowanym w hierarchii aktów prawotwórczych. Przy rozstrzygnięciu takich przypadków obowiązuje dyrektywa, iż przepis dawny można uchylić aktem tego samego bądź wyższego rzędu, a nigdy aktem rzędu niższego. Uzasadnienie wyżej omówionej reguły, wynika, jak słusznie zauważyli K. Opalek i J. Wróblewski⁷, z przekonania o tym, że im późniejszy w czasie przepis, tym bliższy aktualnej woli prawodawcy.

Stosowanie tej reguły w praktyce związane jest z kontrowersyjnym niekiedy problemem uchylenia przepisów wykonawczych wskutek uchylenia ustawy o charakterze zasadniczym ze względu na trudności w określeniu: 1) jakie przepisy mają charakter wykonawczy w stosunku do danej ustawy, 2) czy mają charakter wykonawczy w stosunku tylko do jed-

⁶ M. Piotrowski, *Rodzaje niezgodności norm prawnych i sposoby ich usuwania*, nie publikowana praca magisterska UAM, 1976.

⁷ K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 100.

nej ustawy. Jeśli przyjąć, że aktem wykonawczym jest akt wydany na podstawie wyraźnej delegacji ustawowej, to uchylenie tejże pociąga jednocześnie uchylenie aktu wykonawczego, gdyż znika podstawa prawna jego wydania. Jednakże ustanowienie nowej ustawy bez bezpośredniego uchylenia delegacji ustawowej wyrażonej w ustawie dawnej, pociągając może za sobą derogację jedynie tych przepisów wydanych na podstawie ustawy dawniejszej, które są niezgodne z przepisami ustawy nowej.

Obok reguły *lex posterior derogat legi priori*, stosuje się też regułę kolizyjną, wyrażoną w paremii *lex posterior generalis non derogat legi anteriori speciali*. W myśl tejże reguły późniejsze przepisy ogólne nie derogują wcześniejszej regulacji o charakterze specjalnym. Samo brzmienie reguły wydaje się oczywiste, jednakże w praktyce budzi ona szereg wątpliwości. Nie wszyscy bowiem jednakowo pojmują terminy „przepis ogólny” oraz „przepis specjalny”. Sądzę, iż należałoby tutaj przez pojęcie przepisu specjalnego rozumieć wyjątek od zasadniczego uregulowania w przepisie ogólnym. Okazuje się, iż regułę tę można rozumieć następująco: późniejsze uregulowanie zasadnicze (ogólne) danej materii nie uchyla wcześniej obowiązujących uregulowań odmiennych o charakterze wyjątkowym (specjalnym).

Rzecz jasna, że i takie rozumienie reguły nie eliminuje wszelkich nasuwających się w praktyce wątpliwości. Mogą np. wystąpić trudności z uznaniem określonego przepisu za wyjątkowy, jeśli jest on niezgodny z ogólnym, a przy tym zajmuje niższą niż przepis ogólny pozycję w hierarchii źródeł prawa. W takich sytuacjach wątpliwych nie należy stosować wspomnianej reguły w sposób bezwzględny, a raczej pozostawić kwestię do rozstrzygnięcia w następnych etapach dekodowania tekstu prawnego.

Zgodnie z inną regułą kolizyjną — *lex superior derogat legi inferiori* — przepis ustanowiony przez organ wyższy uchyla przepisy z nim niezgodne, a ustanowione choćby później przez organ niższy. Obowiązywanie tej reguły uzasadnia się zazwyczaj przekonaniem o hierarchicznej wyższości aktów prawnych wydanych przez organy wyższe nad aktami wydanymi przez niższe organy państwowe⁸.

Obok problemów już wskazanych, związanych ze stosowaniem poszczególnych reguł, w pewnych okolicznościach powstaje problem następujący: czy zastosować regułę a) *lex posterior generalis non derogat legi anteriori speciali* czy też b) *lex superior derogat legi inferiori*, a w innych okolicznościach można mieć wątpliwości co do stosowania: a) reguły *lex posterior derogat legi priori* ozy też b) *lex posterior generalis non derogat legi anteriori speciali*. Rozstrzygnięcie wskazanych problemów możliwe jest tylko przez rozważania teleologiczne.

⁸ Por. K. Opalek, J. Wróblewski, op. cit. s. 102.

2. Reguły kolizyjne rodzaju drugiego. Reguły te, jak już wspomniano, nazywane są najczęściej „regułami wyłączającymi wielość ocen”. Przedstawiciele dyscyplin szczegółowych najczęściej identyfikują reguły kolizyjne właśnie z nimi. Takie określenie reguł kolizyjnych nie wydaje się określeniem poprawnym, gdyż nie chodzi tutaj o żadne oceny, a o kwalifikację prawną zachowań niezgodnych z obowiązującymi normami prawnymi. Do reguł kolizyjnych rodzaju drugiego zaliczyć należy reguły wyrażone w następujących paremiach:

- 1) *lex specialis derogat legi generali*,
- 2) *lex primaria derogat legi subsidiariae*,
- 3) *lex consumens derogat legi consumptae*.

Reguły kolizyjne będące przedmiotem rozważań w tym rozdziale znajdują oparcie w szczególnym stosunku logicznym odpowiednio zakresów adresatów, okoliczności i zachowań, pozornie zbiegających się — w.w.w.n.⁹

Najczęstszą przyczyną zbiegu pozornego jest technika legislacyjna, która:

1) uwzględnia z konieczności zarówno elementy norm sankcjonowanych, jak i sankcjonujących w tych samych przepisach,

2) wprowadza dodatkowe przepisy dla sytuacji, w których konieczne jest z pewnych względów zaostrzone bądź złagodzone sankcjonowanie z uwagi na szczególne cechy adresata, szczególne okoliczności, znikome bądź wyjątkowo duże społeczne niebezpieczeństwo danego zachowania (np. art. 145 § 3, 148 § 2, 149, 150 k.k.).

3) ze względu na potrzebę odmiennego sankcjonowania formułuje w dodatkowych przepisach elementy norm zarówno sankcjonowanych, jak i sankcjonujących dla sytuacji dających się regulować przez stosowanie wnioskowań *argumentum a fortiori*.

Wskazane przyczyny znacznie komplikują stosowanie reguł kolizyjnych. Konieczny jest tu bowiem odpowiedni zasób umiejętności pozwalający na rozgraniczenie elementów norm sankcjonowanych, pomiędzy którymi dochodzi do zbiegu pozornego, od elementów norm sankcjonujących (ad 1 np. art. 148 § 1 i § 2 k.k.). Nie oznacza to jednak, że wystarczy całą uwagę skupiać na analizowaniu norm sankcjonowanych, gdyż ich część stanowiona jest świadomie i celowo po to, by obowiązywały w sytuacjach wskazanych w pkt. 2 odrębne normy sankcjonujące. Odmienna jest sytuacja wskazana w pkt. 3. Skoro prawodawca stanowi takie przepisy, to należy sądzić, że miał w tym określony szczególny cel. Dla przykładu przyjmuje się, że prawodawca zakazując sprowadzania bezpośredniego zagrożenia dla określonego dobra zakazuje tym bardziej naruszania tegoż dobra (*argumentum a fortiori*).

⁹ Dla K. Opalka i J. Wróblewskiego, ibidem, zbieg pozorny dotyczy norm, a jego usunięcie polega na odpowiednim ustalaniu znaczeń tych norm. W procesie interpretacji, moim zdaniem, ustala się znaczenie przepisów, by w efekcie końcowym sformułować normy postępowania, op. cit., s. 102.

Często jednak prawodawca stanowi przepisy, wyrażające elementy normy zakazującej sprowadzania bezpośredniego zagrożenia danego dobra oraz osobno przepisy, zawierające elementy normy zakazującej naruszenia tegoż dobra np. dla zróżnicowania sankcji. Katalog problemów nie kończy się jednak na kwestiach wskazanych.

2.1. *Lex specialis derogat legi generali*. Sformułowanie tej paremii wskazuje dosłownie, że przepis specjalny (*specialis*) „uchyla” przepis o charakterze ogólnym (*generalis*). Należy jednak bliżej określić, jakim warunkom muszą odpowiadać przepisy, by można powiedzieć, że jeden z nich jest specjalnym, a drugi ogólnym.

Warunkami tymi są następujące elementy:

1) w.w.w.n. z jednego z przepisów musi szerzej określać przynajmniej jeden z zakresów niż w.w.w.n. z innego przepisu,

2) zakresy pozostałe muszą przynajmniej częściowo mieć wspólne elementy.

Przyjęcie reguły w dosłownym rozumieniu paremii jest niemożliwe z uwagi na to, że przepis ogólny w całości uchylony przez specjalny stałby się przepisem zbędnym, co kolidowałoby z założeniami o racjonalności prawodawcy¹⁰. W.w.w.n. z przepisu specjalnego nie może zatem uchylać w.w.w.n. z przepisu ogólnego całkowicie, lecz tylko w takim zakresie, jakiego samo dotyczy. Okazuje się zatem, że zakres określony przez w.w.w.n. przepisu specjalnego, z pozoru pozostający w stosunku podporządkowania względem odpowiedniego zakresu określonego przez w.w.w.n. z przepisu ogólnego, w rzeczywistości się z nim wyklucza. Złudzenie o relacji podporządkowania wywołane jest redakcją przepisu ogólnego, na co słusznie zwracali uwagę W. Wolter¹¹, S. Grzybowski¹² oraz M. Zieliński¹³.

Ustawodawca nie ujmuje *expressis verbis* w przepisie ogólnym negatywnych określeń z zakresów ujętych w przepisie szczególnym, aby nie doprowadzić do wręcz paradoksalnego rozrostu przepisów.

W celu zilustrowania działania omawianej reguły założmy istnienie dwu następujących przepisów: 1) kto zabija ssaki drapieżne podlega karze, 2) osobom o cechach *x* w okolicznościach *y* nakazuje się zabijać ssaki drapieżne.

W.w.w.n. z tych przepisów przedstawiają się następująco:

1) każdemu podmiotowi podległemu prawu *q* zakazuje się zabijania ssaków drapieżnych w każdych okolicznościach, 2) każdemu podmiotowi o cechach *x* podległemu prawu *q* w okolicznościach *y* nakazuje się zabijać ssaki drapieżne.

¹⁰ Por. L. Nowak, op. cit., ss. 218. Według M. Zielińskiego „ustawodawca racjonalny” nie stanowi przepisów zakazujących czynów objętych już innym przepisem zawartym w tekście; M. Zieliński, op. cit., s. 77.

¹¹ W. Wolter, op. cit., s. 48.

¹² S. Grzybowski, op. cit., s. 123 i nasi.

¹³ M. Zieliński, op. cit., s. 77.

Jak widać, w.w.w.n. z przepisu pierwszego obejmuje swymi zakresami adresatów i okoliczności zakresów w.w.w.n. z przepisu drugiego. Jeśli jednak w ujęciu w.w.w.n. z przepisu pierwszego uwzględnimy negatywne określenie z zakresu adresatów w.w.w.n. z przepisu drugiego okazuje się, że w.w.w.n. z przepisu pierwszego przedstawia się następująco: każdemu podmiotowi podległemu prawu q nie mającemu cech x zakazuje się w każdych okolicznościach zabijania ssaków drapieżnych, a w.w.w.n. z przepisu drugiego pozostaje bez zmiany.

Operacja ta nazywana przez M. Zielińskiego uadekwatnieniem modyfikującym¹⁴, doprowadza do wniosku, iż zakresy adresatów w.w.w.n. z obu przepisów znajdują się w stosunku wykluczania, zatem eliminujemy zbieg pozorny.

2.2. *hex primaria derogat legi subsidiariae*. Sformułowanie paremii *lex primaria derogat legi subsidiariae* wskazuje, iż przepis wyrażający podstawową myśl legislacyjną (*primaria*) uchyla przepis pomocniczy wyrażający z pewnych względów uregulowanie odmienne. Nasuwa się tutaj różnica w zestawieniu z regułą *lex specialis derogat legi generali*. W przypadku specjalności przepis szczególny uchyla przepis ogólny w przypadku subsydiarności, przepis podstawowy uchyla przepis pomocniczy.

Podobnie jak w regule specjalności przepis specjalny nie może uchylać generalnego w całości, tak w regule subsydiarności przepis *lex primaria* nie może uchylać w całości przepisu subsydiarnego. Jaka jest zatem logiczna relacja zakresów adresatów, okoliczności i zachowań w.w.w.n. z tych przepisów? Aby w.w.w.n. z przepisu subsydiarnego nie było uchylone w całości, musi zatem choćby w jednym z możliwych zakresów zawierać elementy, które nie byłyby wspólne z odpowiednim zakresem w.w.w.n. z przepisu podstawowego. Zachodzić tu musi zatem stosunek krzyżowania się zakresów adresatów lub okoliczności, czy też wreszcie zachowań. Ustalenie stosunku zakresów, w jakich znajduje zastosowanie reguła *lex primaria derogat legi subsidiariae*, nie wystarcza jednak, by można ją było prawidłowo zastosować. Formalne badanie relacji zakresów nie udzieli nam bowiem odpowiedzi, który z przepisów uznać za *lex primaria*. Niezbędne jest tutaj odwołanie się do rozważań teleologicznych, pozwalających ustalić, który przepis wyraża „podstawową myśl legislacyjną”, by móc przystąpić do ostatecznego zlikwidowania zbiegu pozornego przez uszczuplenie zakresu w.w.w.n. z przepisu subsydiarnego o pole wspólne z odpowiednim zakresem w.w.w.n. z przepisu podstawowego, uwzględniając, podobnie jak w przypadku reguły specjalności, negatywne określenia brane z przepisu subsydiarnego. Stosowanie reguły *lex primaria derogat legi subsidiariae* przebiega zatem w trzech kolejnych fazach:

¹⁴ Ibidem, s. 65.

1) ustalenie relacji zakresów adresatów, okoliczności i zachowań w.w.w.n. obu przepisów,

2) rozważania teleologiczne dla ustalenia, który przepis jest podstawowy,

3) uwzględnienie określeń negatywnych w ujęciu w.w.w.n., odpowiadającego przepisowi subsydiarnemu.

Dla ilustracji posłużymy się parą następujących przepisów:

1) każdemu pracownikowi zatrudnionemu w przemyśle nakazuje się dbać o dobro zakładu pracy,

2) każdemu rolnikowi w okresie żniw nakazuje się dbać o plony,

W.w.w.n. z tych przepisów przybiorą postać następującą:

1) każdemu pracownikowi podległemu prawu q , zatrudnionemu w przemyśle, nakazuje się w każdych okolicznościach dbać o dobro zakładu pracy,

2) każdemu rolnikowi podległemu prawu q w okresie trwania żniw nakazuje się dbać o plony.

Relacje zakresów przedstawiają się zatem następująco:

— zakresy adresatów obu w.w.w.n. znajdują się w stosunku krzyżowania,

— zakresy okoliczności w stosunku podporządkowania,

— zakresy zachowań w stosunku wskazującym, że mamy do czynienia tutaj z przeciwieństwem.

Załóżmy, że w okolicznościach określonych przepisem drugim należy uznać prymat tegoż przepisu. Uwzględniając w ujęciu w.w.w.n. z przepisu pierwszego negatywne określenie zakresu adresatów w.w.w.n. przepisu drugiego, uszczuplamy zakres adresatów w.w.w.n. z przepisu pierwszego o część pokrywającą się z zakresem adresatów w.w.w.n. z przepisu drugiego. Podobnie jak przy regule specjalności, okazuje się, że zakresy adresatów wykluczają się, a zatem zbieg pozorny ulega zlikwidowaniu co do rolników w czasie żniw.

2.3. *Lex consumens derogat legi consumptae*. Dosłowne brzmienie paremii wskazuje, iż przepis konsumujący uchyla przepis skonsumowany, inaczej, stosowanie pierwszego przepisu konsumuje potrzebę stosowania drugiego. Znajduje ona zastosowanie zazwyczaj w odniesieniu do w.w.w.n. z przepisów o identycznych zakresach adresatów i okoliczności przy jednoczesnym stosunku podporządkowania zakresów zachowań nakazanych i, odpowiednio, zakazanych. Reguła wyrażona w tej paremii nie może być stosowana do sytuacji, w których występuje przeciwieństwo bądź sprzeczność. Jest to jedyna reguła, która w istocie wyłącza tylko możliwość kumulatywnej kwalifikacji określonego stanu faktycznego z kilku przepisów.

Jeżeli mamy w.w.w.n. czy normę nakazującą jesienią rolnikom wysiewać nawozy mineralne i drugą nakazującą wysiewać nawozy fosfo-

rowe przy odmiennym sankcjonowaniu niespełnienia tych nakazów, to znajdzie zastosowanie reguła *lex specialis derogat legi generali*. Jeżeli natomiast np. spotykamy normę (w.w.w.n.) zakazującą naruszania pewnego dobra oraz normę (w.w.w.n.) zakazującą narażenia tegoż dobra na niebezpieczeństwo naruszenia, znajdzie zastosowanie reguła *lex consumens derogat legi consumptae*, jako dla przypadku dającego się i tak unormować za pomocą *argumentum a fortiori*. Zakaz narażenia jakiegoś dobra na uszkodzenie pociąga bowiem zakaz uszkodzania tegoż dobra i choć samo narażenie nie jest uszkodzeniem, to jednak każde „uszkodzenie” musi przejść przez etap „narażenia”. Zgodnie z *argumentum a fortiori*, przepisem zakazującym czynić więcej jest przepis zakazujący uszkodzania dobra, natomiast porównując zakresy zachowań w.w.w.n. z takich przepisów relacja ta przedstawia się odwrotnie. Przepis zakazujący narażenia zakazuje większego zakresu zachowań niż przepis zakazujący bezpośrednio uszkodzania. W przypadku *argumentum a fortiori* ocenia się bowiem jakościowe następstwa zachowania niezgodnego z normą, a mówiąc o zakresie zachowań określa się klasę zachowań zakazanych (czy nakazanych). Dochodzimy zatem do wniosku, że przepis, który zakazuje czynić „więcej” pod względem jakościowym (uszkodzenie) jest przepisem, z którego w.w.w.n. obejmuje mniejszy zakres zachowań zakazanych (czy nakazanych) niż w.w.w.n. z przepisu zakazującego czynić „mniej” pod względem jakościowym (narażenie). Nie przestrzegając zatem w.w.w.n. z przepisu zakazującego czynić „więcej” pod względem jakościowym, przekraczamy i w.w.w.n. z przepisu zakazującego czynić „mniej” pod względem jakościowym, ale sankcjonowanie czynienia „więcej”, wyczerpuje już potrzebę dodatkowo sankcjonowania czynienia „mniej” pod względem jakościowym.

2.4. Stosowanie reguł kolizyjnych rodzaju drugiego. Stosując reguły kolizyjne rodzaju drugiego częstokroć spotykamy się z sytuacjami, w których mogą zrodzić się wątpliwości — stosować regułę specjalności czy subsydiarności? Reguła *lex consumens derogat legi consumptae* z uwagi na jej odrębny charakter nie budzi wątpliwości tego rodzaju.

Spowodowane jest to tym, iż w wielu przypadkach zakresy adresatów się krzyżują, zakresy okoliczności są podporządkowane, bądź odwrotnie, czy też np. zakresy adresatów albo okoliczności się pokrywają, a z pozostałych dwu jedno się krzyżuje, a drugie są podporządkowane. Powstaje w tych przypadkach problem, czy stosować regułę kolizyjną ze względu na odniesienie do zakresów adresatów, okoliczności czy też zachowań.

Wątpliwości, o których wspomniano, można uniknąć przez stosowanie reguł kolizyjnych w kolejności uwzględniającej odniesienie do zakresów; a) adresatów, b) okoliczności, c) zachowań.

Zastosowanie odpowiedniej reguły ze względu na odniesienie do zakresów adresatów likwiduje już potrzebę stosowania reguł kolizyjnych

w odniesieniu do pozostałych zakresów. W przypadku gdy zakresy adresatów obu przepisów są identyczne, stosujemy odpowiednią regułę w odniesieniu do zakresów okoliczności, co również wystarcza do zlikwidowania zbiegu pozornego, a zatem nie ma potrzeby zajmowania się stosunkiem zakresów zachowań. Tak zatem, w stosunku do zakresów zachowań stosujemy reguły kolizyjne tylko w przypadku identycznych zakresów adresatów i okoliczności.

Analizując przypadki, w których zachodzi przeciwieństwo zakresów zachowań w.w.w.n., z dwu przepisów musimy zwracać uwagę na to, czy zachowania te są niemożliwe do zrealizowania jednocześnie oraz w jakim stopniu jest to niemożliwe, aby ustrzec się formalnego stosowania reguł kolizyjnych rodzaju drugiego gdy jest to w zasadzie zbędne, a nawet niezgodne z intencjami ustawodawcy.

Podsumowując rozważania nad regułami drugiego rodzaju stwierdzić należy, iż nie eliminują one sprzeczności radykalnej ani przeciwieństwa radykalnego, ponieważ nie ma wtedy jakichkolwiek podstaw logicznych do ustalenia, czy któryś przepis jest specjalny, czy też subsydiarny z uwagi na identyczne zakresy adresatów i okoliczności. Przypadki takie oraz ewentualne inne nie dające się rozstrzygnąć, pozostawiamy do rozwiązania przez reguły rodzaju trzeciego.

3. Reguły kolizyjne rodzaju trzeciego. Reguły kolizyjne rodzaju trzeciego mają za zadanie ostateczne usunięcie wszelkich niezgodności między wyinterpretowanymi ostatecznie normami postępowania.

W przypadku sprzeczności radykalnej J. Wróblewski¹⁵ przyjmuje, iż żadna ze sprzecznych norm nie obowiązuje jako norma prawna. Takie stanowisko jest trudne do przyjęcia jako sprzeczne z twierdzeniem idealizacyjnym o racjonalności prawodawcy. S. Grzybowski przedstawia problem inaczej: „Ponieważ zazwyczaj stosowanie sprzecznych ze sobą norm jest niemożliwe, przeto [...] należy oprzeć się na jednej z przewidzianych przez prawo dyspozycji lub na kombinacji dwu lub więcej spośród tych dyspozycji”¹⁶. Użycie słowa „zazwyczaj” jest o tyle niefortunne, iż sugeruje, że można w pewnych sytuacjach stosować sprzeczne normy, co byłoby absurdem. Nie widzę też możliwości stosowania kombinacji dwu sprzecznych dyspozycji przy jednakowych hipotezach, jeśli dyspozycja to tyle, co określenie zakresu zachowania nakazanego (czy zakazanego). Trafna jest jednak myśl, iż należy oprzeć się na jednej dyspozycji. Posługując się terminologią przyjętą w tym opracowaniu można powiedzieć, iż należy rozstrzygnąć, którą z tych norm postępowania uznamy za wiążącą prawnie. Pozostaje wszakże dobór kryterium pozwalającego na wskaza-

¹⁵ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 288.

¹⁶ S. Grzybowski, op. cit., s. 130.

nie, którą normę postępowania uznać za normę prawną danego systemu, a którą odrzucić. Niestety w tym miejscu nie można podać ogólnie przyjętej dyrektywy pozwalającej na niesporne wskazanie za każdym razem właściwej normy prawnej. Pomocą może nam służyć np. wyróżnienie w doktrynie zasad prawa i to zarówno zasad całego jego systemu, jak i poszczególnych gałęzi prawa. Stwierdzenie, że dana norma postępowania jest zgodna z zasadą prawa¹⁷, pozwala na uznanie jej za normę prawną, jeśli druga nie ma takiego charakteru. Przypadki przeciwieństwa radykalnego norm postępowania, rozstrzygamy posługując się tymi samymi środkami, co przy rozstrzygnięciu sprzeczności radykalnej.

Najmniej wiążące wskazania spotykamy przy likwidowaniu niezgodności typu prakseologicznego. Jedynym możliwym zaleceniem jest uszeregowanie realizacji norm w takiej kolejności, aby realizacja jednej nie niweczyła skutków realizacji innych norm. Oczywiście i tutaj należy odwoływać się do rozważań teleologicznych.

Stosowanie tak rozumianych reguł kolizyjnych w podstawowych dziedzinach polskiego systemu prawnego i w trzech gałęziach prawoznawstwa, a mianowicie w polskim prawie karnym, polskim prawie cywilnym oraz polskim prawie administracyjnym, jest sprawą nader skomplikowaną. W każdej z trzech wymienionych dziedzin spotykamy problemy właściwe tylko dla danej dyscypliny, co spowodowane jest odmiennością celów, dla osiągnięcia których normy poszczególnych dyscyplin są stanowione oraz odmiennością regulowanych przez nie stosunków społecznych.

LE RÔLE ET LES TÂCHES DES „RÈGLES DE CONFLIT” DANS LE PROCESSUS DE LA CONSTRUCTION DE SYSTÈME DES NORMES JURIDIQUES

Résumé

L'article consiste en une analyse du concept de „règle de conflit” ou plutôt des concepts divers qui sont dénommés par ce terme. L'auteur accentue les différences entre les règles: 1) concernant l'élimination du concours de diverses lois, 2) concernant l'élimination du cumul apparent des dispositions légales en vigueur, et 3) concernant l'élimination de discordance réelle des normes incompatibles ou des normes étant en opposition praxéologique. Toutes ces „règles de conflit” visent à la construction d'un système cohérent de normes juridiques à la base des textes légaux.

L'interprétation détaillée des dispositions légales doit être précédée par l'élimination de toutes les dispositions qui sont abrogées expressis verbis par le législateur aussi bien que celles qui sont supprimées par conjecture, en tant que incompatibles avec les normes établies plus tard. Mais pour pouvoir constater cette incompatibilité il faut avoir une idée provisoire du sens normatif des dispositions légales en question.

¹⁷ S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, „Zasady prawa” w perspektywie teorii prawa oraz szczegółowych nauk prawnych, RPEiS 1974, nr 2, s. 1 - 14.

„Les règles de conflit" concernant l'élimination du cumul apparent des dispositions en train de l'interprétation détaillé (p. ex. *les specialis derogat generali*) sont admises par l'anticipation par la technique législative: on admet a priori que la disposition particulière diminue le champs d'application de la norme ou la classe des actions ordonnées ou défendues par la norme exprimée dans la disposition plus générale.

„Les règles de conflit" de troisième espèce concernent les situations dans lesquelles après l'achèvement de processus de l'interprétation on reçoit les normes qui sont évidemment incompatibles les unes avec les autres.